

Miało być jak
w kurorcie,
są posypane
solą tawki
i kałuża
strona 3



SIĘĆ SKLEPÓW
TOPAZ

tylko
sobota
30
MAJA

1+1 gratis
z kartą klienta
Ptasie Mleczko
E.Wedel 340 g
Wybrały asortyment!
Lotte Wedel
Limit dzienny zakupu na kartę klienta: 2 szt.
Rabat naliczany przy kasie.

Ptasie Mleczko
VANILLA PLAWOK

więcej na str. 4

Nr indeksu 238228/B/X
ISSN 1643-2010

Gazeta
Bezpłatna

Egzemplarz bezpłatny • Numer 21/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 29 maja 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

GMINA KOTUŃ

Dobre miejsce na domy

W Jagodnem, blisko trasy Siedlce-Warszawa, otwarto nowoczesną fabrykę domów modułowych. Władze firmy mówią, że drewno ma przyszłość i duszę, a władze gminy zapraszają kolejnych inwestorów.

STRONA 4

GMINA ZBUCZYN

Miśki pojechały...

Krzesk-Majątek po raz trzeci stał się kolarską stolicą regionu, goszcząc zawodników w Szosowym Wyścigu Rowerowym Dookoła Gminy Zbuczyn "Jadziem Miśki!". Impreza przyciągnęła 200 zawodników.

STRONA 8

POWIAT SIEDLECKI

Znów była sercem powiatu

Muzyka, folklor, regionalne smaki i tłumy mieszkańców - tak wyglądała tegoroczna "Majówka w Reymontówce", która w niedzielę, 24 maja, odbyła się w Chlewiskach. Rodzinny festyn po raz kolejny przyciągnął mieszkańców powiatu siedleckiego.

STRONA 9

PIŁKA NOŻNA

Ta ostatnia niedziela

Pogoń Siedlce na zakończenie sezonu 2025/2026 przegrała z Wisłą w Krakowie 0:2. Debiut w barwach Pogoni zaliczyli Jakub Tomkiel oraz Bolesław Świerczewski.

STRONA 15

Deweloper chce, a miasto - nie

SIEDLCE

Na os. Tysiąclecia, w miejscu dawnej piekarni, miał stanąć nowoczesny wieżowiec. Ale prezydent wyciągnął czerwoną kartkę i sięgnął po twarde argumenty. Jak się okazuje, nie pierwszy raz.

Przy ul. 11 Listopada 51 przez lata działały budynki produkcyjne, w tym piekarnie i warsztaty, które dziś stanowią jedynie wspomnienie dawnej świetności tego miejsca. Teraz Powszechna Spółdzielnia Spożywców „SPOŁEM” w Siedlcach postanowiła tchnąć w tę działkę nowe życie, wykorzystując przepisy tzw. specustawy mieszkaniowej. Plan był imponujący: w miejsce parterowych obiektów miałby wznosić się blok. I to potężny, bo liczący aż do 12 kondygnacji nadziemnych i wznoszący się na wysokość 38 m, co czyniłoby blok jednym z najwyższych punktów w tej części miasta. Nowoczesny gigant miał pomieścić około 406 mieszkańców, dla których przewidziano 269 miejsc postojowych. Parter miał zostać oddany pod usługi oraz halę garażową z zapleczem technicznym.

STRONA 5



To tu miał stanąć wysoki na aż 38 m blok.

PO: BS



**NOWOCZESNA
KSIĘGOWOŚĆ
BLISKO CIEBIE**

U nas Klient jest
w centrum
uwagi

Doradztwo:
tel. 608 585 266

Biuro rachunkowe:
tel. 692 895 420

email: biuro@cubemj.consulting



**OPAKOWANIA
I ETYKIETY
Z CHARAKTEREM**

Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl



**NAPRAWA I SERWIS
EKSPRESÓW
DO KAWY**

ul. Brzeska 11 (obok Cerkwi)
08-110 SIEDLCE
t: 600 679 960 - Serwis
t: 795 109 229 - Sklep
kontakt@krainaekspresow.pl



www.krainaekspresow.pl

**CENTRUM
KOMINIARSTWA**

- CZYSZCZENIE / PRZEGLĄDY CEEB / ODBIORY
- FREZOWANIE (ROZWIERCANIE)
- WKŁADY KOMINOWE CERAMICZNE, NIERDZEWNE, STAŁOWE
- USZCZELNIANIE KOMINÓW, SZLAMOWANIE
- BUDOWA CAŁYCH KOMINÓW I REMONTY PONAD DACHEM
- KOMINY IZOLOWANE KWASOODPORNE



TEL. 781-495-997 / 578-143-582

Życie w regionie

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Siedlce

Dwa wypadki z udziałem motocyklistów w powiecie siedleckim. Obaj trafili do szpitala

W ciągu dwóch dni na terenie powiatu siedleckiego doszło do dwóch groźnych zdarzeń drogowych z udziałem motocyklistów. Do wypadków doszło w Białkach i Nowych Iganiach. Poszkodowani kierujący jednośladami zostali przewiezieni do szpitala. 25 i 26 maja, na drogach powiatu siedleckiego doszło do dwóch zdarzeń drogowych z udziałem motocyklistów. W obu przypadkach kierujący jednośladami odnieśli obrażenia ciała i trafili do szpitala. Do pierwszego wypadku doszło w poniedziałek, 25 maja, w godzinach popołudniowych w miejscowości Białki, w rejonie skrzyżowania ulic Łukowskiej i Wrzosowej. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 58-letnia mieszkanka gminy Siedlce, kierująca samochodem marki Toyota, prawdopodobnie nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu motocykliście. 37-letni mieszkaniec Siedlec kierujący motocyklem marki Honda uderzył w samochód. Obie osoby były trzeźwe. Motocyklista z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Jak informuje policja, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Do kolejnego zdarzenia doszło dzień później, 26 maja, w Nowych Iganiach. Według wstępnych ustaleń funkcjonariuszy 22-letnia kierująca Lexusem prawdopodobnie nie ustąpiła pierwszeństwa prawidłowo jadącemu motocykliście. 59-letni kierujący motocyklem marki Suzuki doznał obrażeń ciała i również trafił do szpitala. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Policja apeluje do wszystkich uczestników ruchu drogowego o ostrożność i wzajemny szacunek na drodze. W okresie wiosenno-letnim na drogach pojawia się więcej motocyklistów, którzy — ze względu na gabaryty pojazdów — są mniej widoczni dla kierowców samochodów. Chwila nieuwagi może prowadzić do bardzo poważnych konsekwencji. Na drodze nie jesteśmy sami. Wzajemna uwaga, rozsądek i przestrzeganie przepisów sprawiają, że wszyscy możemy bezpiecznie dotrzeć do celu. RED.



W okresie wiosenno-letnim na drogach pojawia się więcej motocyklistów, którzy — ze względu na gabaryty pojazdów — są mniej widoczni dla kierowców samochodów.

Atak z maczetą na osiedlu Roskosz

SIEDLCE

Mieszkańcy osiedla Roskosz (ul. Romanówka) w Siedlcach wciąż nie mogą uwierzyć w to, co wydarzyło się tuż pod ich oknami.

Na jednym z dotąd spokojnych osiedli doszło do brutalnego ataku z użyciem maczety. Ranny został 40-letni mężczyzna. Jeden ze sprawców został zatrzymany, drugi jest nadal poszukiwany przez policję.

Do zdarzenia doszło 22 maja. Jak się dowiedzieliśmy od świadków, tłem całej sytuacji miał być konflikt finansowy. Gdy napastnicy pojawili się na osiedlu, 40-latek zaczął uciekać. Chwilę później między blokami rozegrały się sceny, które mieszkańcy porównują do filmu sensacyjnego.

– Krzyki i hałas zaalarmowały chyba wszystkich okolicznych mieszkańców. Z tego co wiem to ktoś właśnie z nich wezwał policję — relacjonuje mieszkanka osiedla. — Nie wiemy, o co poszło. Ja samego zajścia nie widziałam. Jak dodała, jej znajoma widziała całe zajście i moment, gdy mężczyźni biegali między blokami. Jeden samochodem, drugi wokół bloku ganiał, krzyczeli jeden do drugiego — dodaje druga kobieta.

Mieszkańcy przyznają, że cała sytuacja mocno nimi wstrząsnęła, bo podobnych scen wcześniej



Sprawą zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Siedlcach.

na osiedlu nie było. Jednocześnie wiele osób uważa, że wszystko wskazuje raczej na prywatne porachunki między mężczyznami niż działalność zorganizowanych grup przestępczych.

– To na pewno nie był przypadek. Coś im zaszedł za skórę i go gonili — dodaje inny mieszkaniec osiedla.

– Wiadomo, że wszyscy byliśmy w szoku. W pierwszej chwili pojawił się strach, bo przecież nikt normalny nie biega z maczetą po osiedlu. Teraz jesteśmy już trochę spokojniejsi i liczymy, że policja dokładnie zajmie się tą sprawą — mówi jedna z mieszkanki osiedla.

Na miejscu policyjne patrole rozpoczęły działania mające na celu ustalić przebieg zdarzenia i zatrzymać sprawców.

Ranny 40-latek trafił do szpitala, gdzie przeszedł operację. Jak udało się ustalić wszyscy uczestnicy zdarzenia są Polakami i są w podobnym wieku.

Jeden z napastników usłyszał zarzuty

Sprawą zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Siedlcach. Zatrzymany mężczyzna został już przesłuchany. — Z dotychczasowych ustaleń wynika, że dwóch sprawców zaatakowało 40-letniego mężczyznę, używając między innymi niebezpiecznego narzędzia przypominającego maczetę. Poszkodowany doznał ranej rany prawej ręki, jednak jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Jeden ze sprawców został zatrzymany i usłyszał zarzut udziału w pobiciu z użyciem niebezpiecznego przedmiotu. Czyn został zakwalifikowany jako występki o charakterze chuligańskim. Mężczyzna nie przyznał się do winy i złożył krótkie wyjaśnienia. Prokurator wystąpił z wnioskiem o zastosowanie tymczasowego aresztu, a sąd wczoraj, 25 maja, przychylił się do tego wniosku. Podejrzany najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie. Drugi ze sprawców jest obecnie poszukiwany — poinformowała prokurator Katarzyna Wąsak. Policja zna personalia drugiego z napastników. Według śledczych jego zatrzymanie jest kwestią czasu.

formowała prokurator Katarzyna Wąsak. Policja zna personalia drugiego z napastników. Według śledczych jego zatrzymanie jest kwestią czasu.

Mieszkańcy zaniepokojeni

Wydarzenia mocno poruszyły lokalną społeczność. Mieszkańcy przyznają, że Romanówka do tej pory uchodziła za spokojne i bezpieczne osiedle. Tym większy niepokój wywołały sceny rozgrywane się między blokami.

– Mieszkam tu od 40 lat i nigdy o takich rzeczach się nie słyszało. Były jakieś kłótnie czy coś, ale żeby z maczetą? Świat oszalał — mówi jedna z mieszkanki.

Sprawcom brutalnego ataku może grozić kara do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Choć śledczy podkreślają, że wszystko wskazuje na prywatny konflikt między mężczyznami, mieszkańcy Romanówki długo nie zapomną scen, które rozegrały się pod ich oknami. Strach, krzyki i mężczyzna uciekający przed napastnikami z maczetą sprawiły, że poczucie bezpieczeństwa na spokojnym dotąd osiedlu zostało mocno zachwiane. Dziś mieszkańcy liczą przede wszystkim na szybkie zatrzymanie drugiego ze sprawców i dokładne wyjaśnienie wszystkich okoliczności tej bulwersującej sprawy. To już drugi przypadek ataku z użyciem maczety w Siedlcach od początku roku. W marcu dwóch 20-latków zaatakowało młodego mężczyznę. Podobne zdarzenia budzą coraz większy niepokój wśród mieszkańców miasta. I.DĄBROWSKA

Mural Rawicza wraca na ścianę

SIEDLCE

Na ścianę Szkoły Podstawowej nr 5 wraca mural przedstawiający patrona placówki — Władysława Rawicza. Po czasie remontu i pojawiających się w przestrzeni publicznej nieścisłych informacjach, dzieło ponownie zajmuje swoje miejsce.

22 maja 2023 r. społeczność SP nr 5 uroczystie odsłoniła mural upamiętniający patrona szkoły — Władysława Rawicza. Projekt powstał m.in. z inicjatywy Rady Rodziców oraz dyrektor Joanny



Kowalskiej-Wróbel i nawiązywał do 160. rocznicy powstania styczniowego. Mural szybko stał się ważnym elementem szkoły i jej rozpoznawalnym symbolem. W związku z remontem budyn-

ku prowadzonym w 2025 roku konieczne było jego czasowe usunięcie ze ściany.

W ostatnim czasie w przestrzeni publicznej pojawiały się jednak nieoficjalne informacje

i plotki sugerujące, że mural „zniknął na stałe” lub że środki przeznaczone na jego wykonanie zostały „zmarnowane”. Jak podkreślają osoby związane ze szkołą, nie były one zgodne ze stanem faktycznym.

Od początku zakładano bowiem powrót muralu na zakończeniu prac remontowych. Zgodnie z umową wykonawca odtworzył dzieło, które ponownie trafiło na odnowioną ścianę budynku, w pierwotnej, wiernie zachowanej formie. Tym samym charakterystyczny element SP nr 5 wraca na swoje miejsce, a cała sytuacja pokazuje, że nie wszystkie informacje pojawiające się w obiegu publicznym odzwierciedlają rzeczywisty przebieg wydarzeń. ID

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

ŻYCIE
SIEDLECKIE

• REDAKTOR NACZELNY: Bartosz SZUMOWSKI

• REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Kinga OCHNIO

• BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl

• WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp. z o.o. 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0060324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010

• DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

Miało być jak w kurorcie...

SIEDLCE

W okolicach dawnego amfiteatru stanęła długo wyczekiwana tężnia solankowa. Stanęła i... przecieka. Władze miast przyznają, że tak być nie powinno.

Budżet obywatelski to rozwiązanie dające mieszkańcom wpływ na wydatkowanie części miejskich pieniędzy. W Siedlcach funkcjonuje od 2017 r. Każdy obywatel miasta może zgłosić własny pomysł - od budowy placu zabaw po zakup książek do biblioteki. Jest tylko jeden warunek: trzeba zebrać co najmniej 40 podpisów mieszkańców. Propozycje przechodzą urzędniczą weryfikację pod kątem zgodności z prawem, wykonalności i kosztów. Jeśli projekt otrzyma zielone światło, o jego ostatecznym losie decydują już sami Siedlczanie w głosowaniu.

Lepiej niż nad Bałtykiem?

Gdy mieszkańcy Siedlec głosowali w ramach Budżetu Obywatelskiego na 2024 r., projekt tężni solankowej wydawał się strzałem w dziesiątkę. Konstrukcja z drewna i gałęzi tarniny, po których spływa solanka, miała stworzyć na terenie przy parku "Aleksandria" namiastkę nadmorskiego kurortu. Autorzy projektu przekonywali, że wdychanie bryzy solankowej przez zaledwie godzinę dostarcza organizmowi tyle jodu, co kilka dni pobytu nad Bałtykiem. A do tego pomaga przy chorobach układu oddechowego, alergiach i nadciśnieniu.

Wśród pomysłodawców znaleźli się miejski radny Tomasz



Ławka przy tężni wygląda, jakby ktoś posypał ją solą.

Araszkiewicz i radny sejmiku województwa mazowieckiego Krzysztof Chaberski. Ten drugi nie kryje entuzjazmu dla samej idei: - Tężnie orzeźwiają w upały, poprawiają nastrój, a inhalacja solankowe stosowane u zdrowych ludzi zwiększają odporność organizmu.

Siedlczanie najwyraźniej dali się przekonać. Projekt zebrał aż 2878 głosów i trafił na listę inwestycji do realizacji.

Przetargi i rozczarowanie

Miasto przeznaczyło na budowę tężni 245 tys. zł, ale droga do realizacji okazała się wyboista. Pierwszy przetarg, przeprowadzony w sierpniu 2025 r. w formule "zaprojektuj i wybuduj", zakończył się fiaskiem. Dwie oferty odrzucono z powodów formalnych, a cena najkorzystniejszej spośród dopuszczonych przekroczyła zaplanowany budżet. Rozstrzygnięcie przyniosło dopiero drugie postępowanie, ogłoszone na początek września ubiegłego roku. Spośród pięciu firm, które stanęły do rywalizacji, trzy zmieściły się w kosztorysie. Zwyciężyła firma "Kryształowy Świat" z Libiąża w Małopolsce.

Pod koniec marca tego roku konstrukcja stanęła na skwerze.

Wokół ustawiono ławki, a na początku kwietnia na miejskich profilach w mediach społecznościowych pojawiła się obiecująca zapowiedź: "Już wkrótce zaprosimy Was do korzystania z tej nowej przestrzeni rekreacyjnej". Zachęcony tym nasz Czytelnik, pan Mieczysław, chciał skorzystać z dobrodziejstwa solanki, ale bezskutecznie - o czym pisaliśmy w 16 numerze "Życia Siedleckiego" w artykule "Jakaś nietęga ta tężnia?". Jak punktował Siedlczanin: po gałęziach nie spływała solanka, nie było też czuć charakterystycznego zapachu.

Wiceprezydent Dariusz Stopa tłumaczył wówczas, że inwestycja musi przejść procedury odbiorowe i zapewniał, iż podczas prób "wszystko działa". Za opóźnienie winił nocne przymrozki, które mogłyby rozsadzić konstrukcję, i prosił o cierpliwość.

"Tężunia" budzi emocje

Pod artykułem o nieczynnej tężni rozpułała się burza. Mieszkańcy w komentarzach nie zostawili suchej nitki na gabarytach obiektu. "To nie tężnia, to tężunia" - ironizowali. Padły też określenia "tężnia kieszonkowa" i "domek dla owardów". Przy okazji spostrze-



Nie da się tu podejść bez zamoczenia butów.

gawczy czytelnicy zauważyli jeszcze jedną nieścisłość. W oryginalnym projekcie zgłoszonym do Budżetu Obywatelskiego jako lokalizację wskazano tereny dawnego amfiteatru w pobliżu parku miejskiego, a nie skwer Leśników Polskich.

Krzysztof Chaberski potwierdza ten fakt i nie kryje rozczarowania zmianą. Jak mówi, autorzy projektu zaznaczyli atrakcyjne tereny przy parku, gdzie jest sporo miejsca, a w pobliżu za ogrodzeniem chodzą konie. Tymczasem urzędnicy wskazali lokalizację przy ruchliwej ulicy, co oznacza spaliny w sąsiedztwie obiektu, który ma służyć zdrowiu. A to nie wszystko. Nie daleko rosną drzewa, którym sól szkodzi. - Nie miałem za bardzo wpływu na lokalizację. Nie udało mi się przekonać ratusza, aby tężnia powstała w trochę innym miejscu. Zostaliśmy postawieni przed faktem dokonanym - przyznaje Chaberski. I z rezygnacją dodaje: - Trudno, niech się dzieje wola nieba...

Wiceprezydent Stopa odpowiada: - Miasto musiało wziąć pod uwagę kwestie instalacyjne. Tężnia wymaga podłączenia do wody i prądu. Chodziło o jak najmniej utrudnień przy użytkowaniu zgód budowlanych. A co z rozmiarem konstrukcji? Radny Chaberski rozkłada ręce. - Budżet Obywatelski przewidywał maksymalnie 250 tys. zł na jeden projekt. Gdyby władze miasta zgodziły się dołożyć pieniądze, tężnia mogłaby być bardziej okazała. Tak się jednak nie stało - dodaje.

Wielka kałuża

Z początkiem maja tężnia wreszcie ruszyła. Ale radość mieszkańców nie trwała długo. Zamiast kojącej bryzy czeka na nich niemila niespodzianka. Pani Kamila, która skontaktowała się z naszą redakcją, nie ukrywa frustracji. - Miałam nadzieję, że Siedlce zyskają piękne miejsce do spacerów i zdrowotnych inhalacji. A zastałam wokół wielką kałużę. Nie da się podejść do

ławek bez zamoczenia butów. Na samych ławkach, które miały służyć wypoczynkowi, zalega gruba warstwa mokrej soli. O spokojnym siedzeniu i wdychaniu zdrowej bryzy nie ma mowy - zauważa. - Szkoda naszych pieniędzy na coś, z czego nie da się normalnie korzystać. To bubel, który trzeba natychmiast poprawić, póki obiekt jest na gwarancji - apeluje.

Radny Chaberski podziela te obawy. Jego zdaniem, sól na ławkach i kałuże wokół tężni to ewidentnie nie naturalne zjawisko, lecz wada konstrukcyjna. - Z prawidłowo działającej tężni nic nie powinno wyciekać. Wygląda na to, że system odprowadzania wilgoci albo sam obieg solanki nie działają tak, jak powinny - zauważa. I zapowiada, że będzie apelować o wyeliminowanie usterek w ramach gwarancji.

Miasto obiecuje naprawę

Wiceprezydent Stopa przyznaje, że sytuacja odbiega od normy. - Faktycznie woda znajduje się poza tężnią, a wokół jest bardzo mocne zalesienie. Widziałem kilka tężni w innych miastach i wokół żadnej z nich nie było soli. Powinna pozostawać na gałązkach, a nie pokrywać teren w promieniu kilku metrów od konstrukcji - mówi.

Co władze miasta zamierzają z tym zrobić? - Podjęliśmy już działania. Poprosiłem służby miejskie o kontakt z firmą, która wykonała tężnię. Wydaje nam się, że to musi być kwestia jakiejś regulacji.

Wiceprezydent uspokaja również w sprawie pobliskich drzew. Jego zdaniem, gdy działanie tężni zostanie uregulowane, nie będzie ona stanowić zagrożenia dla zieleni przy parku.

KINGA OCHNIO

Miłość, miłość i jeszcze raz miłość

SIEDLCE

Przysięga "na dobre i na złe, w zdrowiu i w chorobie" nie musi być pustym frazesem. Za 50 lat wspólnego życia zostali uhonorowani przez prezydenta RP Medalami za Długoletnie Pożycie Matżeńskie.



Małżonkowie uhonorowani medalami przeżyli ze sobą ponad 50 lat.

Uroczystość wręczenia odznaczeń odbyła się 21 maja w Urzędzie Stanu Cywilnego.

50 lat wspólnej drogi

Medale za Długoletnie Pożycie Matżeńskie to jedne odznaczenia państwowe w Polsce, które otrzymuje się nie za zasługi zawodowe czy bohaterstwo na polu bitwy, ale za "bohaterstwo codzienności". Aby je otrzymać, trzeba ramieniem w ramieniu przejść przez życie co najmniej

pół wieku. W tym roku ten imponujący jubileusz świętowało dziewięć par: Jadwiga i Stanisław Adamczykowie, Zofia i Jan Czałowie, Teresa i Wiesław Grzebiszowie, Zofia i Ignacy Kicy, Jadwiga i Janusz Kotowie, Zofia i Jan Orzyłowski, Jolanta i Ryszard Rudasiowie, Jadwiga i Wojciech Siekierkowie oraz Elżbieta i Marek Skłodowscy.

Kierownik USC Dominika Pasja-Zalewska witając jubilatów, podkreślała, że każdy z nich przeszedł długą drogę ramieniem w ramieniu z najbliższą osobą - ciesząc się jej sukcesami i wspierając w niepowodzeniach. - Od 50 lat dzielą państwo wspólnie troski i radości życia dla dobra założonej rodziny, wychowania dzieci na dobrych i wartościowych ludzi. Nie

szczędziliście państwo sił, aby stworzyć dobrobyt i pomyślność waszych rodzin - mówiła.

Świadectwo i drogowskaz

W imieniu Prezydenta RP odznaczenia wręczył prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz. Podkreślił, że jubilaci są dla współczesnych pokoleń drogowskazem.

- W dzisiejszych czasach, kiedy wiele małżeństw się rozpada, państwo dają wspaniały przykład. To na pewno często czas wielu wyrzeczeń, wielu ustępstw, bo żeby być ze sobą razem, często trzeba "zagryźć zęby" i dogadywać się - mówił prezydent Hapunowicz, dziękując jubilatowi także za ich wkład w rozwój miasta poprzez wieloletnią pracę zawodową.

Podczas ceremonii nie zabrakło symbolicznych gestów. Małżonkowie podziękowali sobie za wszystkie wspólne lata. Nie zabrakło kwiatów, listów gratulacyjnych i upominków.

"Trzeba ciągnąć ten wózek"

Jaka jest magiczna recepta na przetrwanie pięciu dekad pod jednym dachem? Jadwiga i Janusz Kotowie, którzy są razem już 52 lata, nie mają wątpliwości. - Miłość, miłość i jeszcze raz miłość - mówią zgodnie. Ich zdaniem, wspólna droga zaczyna się od zauroczenia, ale przetrwać może tylko dzięki pracy nad sobą. - Każdy ma wady i zalety. Jeśli te wady zwyciężamy,

jeśli sobie przebaczymy, to jest to. Klótnie i sprzeczki są naturalne, ale trzeba znaleźć sposób na ich rozwiązanie. Czasem można pomilczeć, dać sobie kilka dni na przemyślenie, ale potem trzeba wybaczyć. Trzeba ciągnąć ten wózek razem, bo jesteśmy rodziną - dodają z uśmiechem.

Podobną filozofię wyznają Elżbieta i Marek Skłodowscy. W ich "menu" na szczęśliwe małżeństwo najważniejsze składniki to: cierpliwość, sumienność, uczciwość, tolerancja i głęboki wzajemny szacunek.

Rady dla młodych

Jubilaci przestrzegają młode małżeństwa przed podejmowaniem pochopnych decyzji o rozstaniach. Państwo Kotowie sugerują, by każdą trudną sytuację najpierw dobrze przemyśleć, a osoby wierzące zachęcają do modlitwy o mądrość. Z kolei państwo Skłodowscy młodym małżeństwom życzą przede wszystkim dwóch cech: cierpliwości i wytrwałości.

KO

Dobre miejsce na domy

GMINA KOTUŃ

W Jagodnem otwarto nowoczesną fabrykę domów modułowych. Władze firmy mówią, że drewno ma przyszłość i duszę, a władze gminy zapraszają kolejnych inwestorów.

Mateusz Boguski, dyrektor do spraw produkcji firmy Grochowski Construction, opowiada, że zanim ruszyła ta fabryka, odwiedzał z Pawłem Grochowskim dużo innych zakładów. – Któregoś dnia prezes, który często jeździ na rowerze, powiedział: „Fajnie by było, gdybyśmy mieli taką technologię jak ten rower, czyli lekką i szybką” – wspomina.

Mikroklimat i dusza

Jak dodaje rzeczony prezes, firma była budowana z założeniem, że jednym z kamieni milowych będzie dofinansowanie unijne: – Nie dostaliśmy tego dofinansowania, ale to był chyba jeden z naszych największych sukcesów. Chcieliśmy robić takie rzeczy, że nie wiem, czy byśmy na tym zarobili, na pewno trzeba by było dokładać. To nas otrzeźwiło i skorygowało trochę założenia.

To wtedy miał się pojawić pomysł na domy prefabrykowane z drewna. – Kiedy myślimy

o budownictwie zrównoważonym, technologia drewniana jest przyszłością. Myślę, że te domki to tylko początek, w przyszłości będziemy budować całe miasta z drewna – tłumaczy Piotr Grochowski, architekt związany z firmą.

Zgadza się z nim prezes: – Drewno to materiał odnawialny, ekologiczny i stosunkowo elastyczny. Jest też naturalną technologią do budynków jednorodzinnych. Drewno daje coś, czego beton czy stal nie mają, czyli mikroklimat: akumuluje i oddaje wilgoć, a nie oddaje od siebie toksyn, co pozwala na życie w komfortowych warunkach. To dlatego domy drewniane mają duszę.

Nie tylko dla owiec

Paweł Grochowski dosyć długo szukał miejsca, gdzie postawi zakład. – Chodziło o lokalizację, gdzie świadomie możemy wejść na teren i go minimalnie przekształcić, bo jest naturalnie przygotowany pod produkcję, przetwórstwo albo logistykę. Miejsce, które wybraliśmy, jest bardzo komfortowe. Taką samą halę moglibyśmy postawić gdzieś za Warszawą czy Łodzią, ale chodzi nam o to, żeby wspierać to, co tutaj najlepsze. Stworzyć miejsca pracy, zmniejszając imigrację zarobkową i pozwalając pracownikom podnosić kwalifikacje – mówi.

A pytany o zalety tej lokalizacji odpowiada: – Przede wszystkim mamy bardzo szybki do-



Oficjalne przecięcie wstęgi

jazd z Siedlec do Warszawy nową autostradą. A po drugie miejsce, gdzie możemy wypasać owce. Owce przynajmniej od dzieciństwa kojarzę z wartościami rodzinnymi. Mój tata i dziadek, który mówił: „Kto ma owce, ten ma, co chce”, je hodowali. Poza tym w tych okolicach hodowla owiec to bardzo popularne zajęcie, a w Jagodnem kiedyś funkcjonował skup bydła. To po prostu naturalne środowisko dla owiec. Dlatego, uruchamiając tu fabrykę, stwierdziłem, że rezerwę w gruncie, którą mamy, dobrze by było jakoś wypełnić i być może oddać naturze to, co tutaj zabetonowaliśmy.

Obie strony zadowolone

Fabryka, która stanęła w Jagodnem, to nowoczesny zakład z bardzo wysoką efektywnością. – Jesteśmy w stanie produkować nawet 1 dom dziennie. W porównaniu do budownictwa tradycyjnego to naprawdę dużo. Zakład ma niecałe 4 tys. metrów kwadratowych i zatrudnia łącznie około 30 pracowników, od projektantów, przez architektów i technologów, po tych, którzy pracują w zakładzie. To już nie jest czysta praca fizyczna, raczej coś między pracą cieśli a pracą technologa – opowiada Paweł Grochowski.

Pełen podziwu dla firmy jest wójt Gmin Kotuń Daniel Celiń-

ski. – Jej infrastruktura, park maszynowy i technologia są na wysokim poziomie – mówi. – Bardzo się cieszymy, że akurat u nas powstaje coraz więcej zakładów i miejsc pracy, a przedsiębiorcy chcą tu inwestować. Każdy taki zakład to też więcej podatków, dzięki czemu gmina może się rozwijać i tworzyć infrastrukturę, czyli drogi i budynki.

Z perspektywami

Jak mówi prezes Grochowski, nieruchomości, na której stoi ta hala produkcyjna, jest dosyć perspektywiczna. – Na horyzoncie mamy choćby izolację z wełny owczej. Znaleźli-

śmy firmę, z którą chcemy wdrożyć materiał i wdrożyć go w naszą produkcję. Co ciekawe, to będzie wełna owcza połączona ze słomą. Chcemy też rozwinąć zakład, mamy pomysły na rozbudowę, zwłaszcza że nie narzekamy na brak terenu. Zmieszczą się kolejne hale produkcyjne – zdradza.

Wójt Celińskiego to cieszy. – Rozmawiamy na temat korzystnych warunków podatkowych, współpracy z przedsiębiorcami jeżeli chodzi o infrastrukturę drogową. A już dziś poszukujemy pracowników na terenie naszej gminy – kończy.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Oferta ważna od czwartku 28.05. do wtorku 02.06. lub według dat podanych przy produktach lub do wyczerpania zapasów

SIEĆ SKLEPÓW TOPAZ
POLSKIE SKLEPY

↓47%
cena z kartą klienta
8.99

Łopatka wieprzowa bez kości
Cena z kartą: 8,99 zł/kg
Cena bez karty: przed obniżką 16,99 zł/kg
Limit oferty: 1 kg/karta klienta, 2 kg

↓59%
super cena
1.49

Mleko Twój Kubek 3,2% UHT 1L
Milkavita
Cena 1 szt.:
Najniższa cena z ostatnich 30 dni: 1,49 zł/szt.

2.99 cena bez zakupów i w pozostałe dni

Cena 1,49 zł/szt. obowiązuje przy zakupach innych produktów 23 min 99 zł*
Limit 12 szt. / 1 paragon
*UWAGA! Mleko Twój Kubek 1,2% UHT 1 l / opakowania zero/nie!
Wyroby tytoniowe nie wliczają się w wartość paragonu 99 zł.

przy zakupie 2 szt.
4.49 szt.

Napój Pepsi/ Mirinda/ 7up/ Mountain Dew 850 ml
Pepico (5,20 zł/l)
Cena za 1 szt.: 6,49 zł (zak. min.)
Cena 2 szt.: 8,99 zł

↓42%
super cena
3.99

Arbuz
Cena za 1 kg
Cena przed obniżką: 6,99 zł/kg

↓59%
super cena
59.99

Kawa ziarnista Jacobs 1 kg
Crema Gold! Kronung Jacobs
Cena 1 szt.

przy zakupie 4 szt.
2.99 szt.

Piwo Żywiec 0,5 L
Premium 0,0% PAUSZKA (5,99 zł/l)
Cena za 1 szt.: 3,99 zł (zak. min.)
Cena za 4 szt.: 11,96 zł

-50% na drugi produkt

wszystkie zabawki (28.05-02.06) | **wszystkie żelki** (28.05-02.06) | **wszystkie rogaliki** (28.05-02.06) | **wybrane lody** (01.06-02.06)

Zobacz więcej hitów →

www.topaz24.pl

Redaguje: Bartosz Szumowski
 m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
 www.zyciesiedleckie.pl
 tel. 795-541-360

Siedlce

Deweloper chce, a miasto - nie

SIEDLCE

Na os. Tysiąclecia, w miejscu dawnej piekarni, miał stanąć nowoczesny wieżowiec. Ale prezydent wyciągnął czerwoną kartkę i sięgnął po twarde argumenty. Jak się okazuje, nie pierwszy raz.

Teren przy ul. 11 Listopada 51 w Siedlcach kojarzy się wielu mieszkańcom z zapachem pieczywa. To właśnie tam przez lata działały budynki produkcyjne, w tym piekarnie i warsztaty, które dziś stanowią jedynie wspomnienie dawnej świetności tego miejsca.

Miał być gigant

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „SPOŁEM” w Siedlcach postanowiła tchnąć w tę działkę nowe życie, wykorzystując przepisy tzw. specustawy mieszkaniowej, która znacznie ułatwia i skraca drogę, którą deweloper musi przejść, by postawić budynek mieszkalny. Plan był imponujący: w miejsce parterowych obiektów miałyby wyrosnąć bloki. I to potężny, bo liczący aż do 12 kondygnacji naziemnych i wznoszący się na wysokość 38 m, co czyniłoby blok jednym z najwyższych punktów w tej części miasta. Nowoczesny gigant miał pomieścić około 406 mieszkańców, dla których przewidziano 269 miejsc postojowych.

Parter miał zostać oddany pod usługi oraz halę garażową z zapleczem technicznym, natomiast od drugiego aż do dwunastego piętra przewidziano wyłącznie lokale mieszkalne.

Prezydent zainterweniował

A jednak miejsca urzędnicy i eksperci od urbanistyki podejrzli od tych imponujących planów z dużym dystansem. Po-

wiatowa Komisja Urbanistyczno-Architektoniczna nie została na projekcie suchej nitki, wytykając mu brak oryginalności i dopasowania do Siedlec. Architekci oceniający wniosek stwierdzili wprost, że to, co zaproponowała „Społem”, wygląda jak przypadkowy zbiór schematów powielanych na osiedlach w całej Polsce, a sam budynek jest zwyczajnie przeskalowany.

Głównym punktem sporu stała się jednak wysokość. Obowiązujące w mieście dokumenty planistyczne jasno określają, że w tym rejonie można budować do 21 m. Projekt inwestora strzela w niebo aż o 17 m wyżej, co dla władz miasta jest barierą nie do zaakceptowania.

W uzasadnieniu do projektu uchwały w tej sprawie prezydent Siedlec Tomasz Hapunowicz pisze, że miasto musi dbać o ład przestrzenny i bezpieczeństwo. Podkreślił też, że specustawa mieszkaniowa pozwala na wiele, ale nie pozbawia władz lokalnych prawa do decydowania o tym, jak ma wyglądać miasto. Dlatego postanowił z niego skorzystać – w interesie wszystkich mieszkańców, a nie tylko jednego inwestora.

Jak przypomniał wójt, choć przepisy mają ułatwiać budowanie mieszkań tam, gdzie ich brakuje, to w przypadku planowanej lokalizacji nowego bloku sytuacja wygląda inaczej: – W związku z dysponowaniem na obszarze Osiedla Tysiąclecia, a w szczególności w rejonie planowanej inwestycji, szeroko rozwiniętej substancji mieszkaniowej, uznać należy, że potrzeby mieszkaniowe w tej części miasta są obecnie zaspokojone.

Komunikacyjny węzeł gordyjski

Najwięcej emocji budzi jednak to, co dzieje się na dole – na drogach dojazdowych. Dziś ulice Jana III Sobieskiego oraz boczna jezdnia wzdłuż ul. Jagielloj do wąskie gardła, które ledwo radzą sobie z obecnym ruchem. Pojawienie się ponad 400 no-



Piekarnie i warsztaty dziś stanowią tylko wspomnienie świetności tego miejsca.

wych lokatorów i niemal 300 samochodów mogłoby doprowadzić okolicę do komunikacyjnego paraliżu.

Zarządca dróg miejskich wydał więc w tej sprawie twardą, negatywną opinię. – W uzasadnieniu swojego stanowiska (...) wskazał, że istniejąca dodatkowa jezdnia wzdłuż ulicy Władysława Jagielloj, mająca status drogi wewnętrznej, oraz ulica Jana III Sobieskiego wraz z sąsiadującymi z nimi skrzyżowaniami nie posiadają odpowiednich parametrów technicznych oraz wymaganej geometrii do zapewnienia bezpiecznej obsługi komunikacyjnej dla tak dużego przedsięwzięcia mieszkaniowego – relacjonuje prezydent.

I dodaje: – Teren przylegający do obszaru objętego wnios-

kiem znajduje się w zasięgu planowanych działań związanych z przebudową oraz reorganizacją układu komunikacyjnego miasta, obejmujących w szczególności ulicę Władysława Jagielloj. (...) Realizacja inwestycji mieszkaniowej w obecnie proponowanym kształcie mogłaby utrudnić lub ograniczyć możliwość wykonania planowanych inwestycji drogowych przez Miasto Siedlce, a także doprowadzić do pogorszenia warunków komunikacyjnych na tym obszarze.

Kolejny raz?

Choć inwestor dopełnił wszystkich formalności, a wiele instytucji – od straży pożarnej po Wody Polskie – nie widziało przeciwwskazań dla budowy, ostateczna decyzja ma

charakter uznaniowy. – Wniosek spełniający wymogi formalne nie obliuguje rady gminy do podjęcia pozytywnej uchwały w przedmiocie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej – wyjaśnia prezydent.

Decyzję w sprawie odmowy ustalenia lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy ul. 11 Listopada 51 w Siedlcach rada miasta podjęła na sesji 28 maja, a więc po oddaniu tego numeru do druku. Nie wiemy więc, czy większość poparła przygotowany projekt. Jeśli tak, teren po starej piekarni będzie musiał poczekać na inną wizję – taką, która zmieści się w miejskich normach wysokości i nie zakorkuje sąsiednich ulic.

Warto wspomnieć, że nie byłaby to pierwsza taka decyzja.

W kwietniu Tomasz Hapunowicz zdecydował się skorzystać z uprawnień, które daje mu ustawa, i zerwał negocjacje w sprawie budowy 7-kondygnacyjnych bloków w rejonie ul. 22 Pułku Piechoty i Henryka Guta w Siedlcach, choć inwestor kuśił go zapłaceniem za budowę drogi. – Deweloper ma teraz dwa wyjścia. Po pierwsze, w każdej chwili może złożyć kolejny wniosek w ramach Zintegrowanego Planu Inwestycyjnego i jeśli ten zostanie zaakceptowany przez radnych, przystąpimy do jego procedowania. Może również postawić budynek na podstawie obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego, który zakłada tam 3 i 4 kondygnacje – podkreślał wtedy prezydent. BS



DEVELOPERGO
NIERUCHOMOŚCI

BIURO
NIERUCHOMOŚCI

Wojciech Machala

SIEDLCE
ul. Piłsudskiego 7

Tel: **662 414 160**

TWOJE MIEJSCE. TWOJE MOŻLIWOŚCI.





SPRZEDAŻ
MIESZKAN



WYNAJEM
NIERUCHOMOŚCI



PROFESJONALNE
DORADZTWO

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
ZE STATUSEM „SUPER OSK”
KATEGORIE: AM, A₁, A₂, A, B, B+E, C, D, E/C, T
 Szkolenie grupowe lub indywidualne przez internet

WAŁOWA

Siedlce - Biuro Dworzec PKP (1 piętro)

☎ Pn - Pt 8.30 - 16.30, So 8.30 - 13.00

tel. 25 632 60 46
 kom. 515 172 083

Zapraszamy na kursy
 operatorów wózków widłowych



Suchożebry

Redaguje: Iwona Dąbrowska
 m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
 tel: 502 284 911
 www.zyciesiedleckie.pl

Międzypokoleniowe warsztaty pełne smaków

GMINA SUCHOŻEBRY

Za nami wyjątkowe Międzypokoleniowe Warsztaty Kulinarne zorganizowane z okazji Dnia Mamy. Było smacznie, kreatywnie i przede wszystkim bardzo rodzinnie. Przy wspólnym stole spotkały się mamy z dziećmi, babcie z wnukami oraz rodzinne duety, które wspólnie gotowały, rozmawiały i spędzały razem czas.

Podczas warsztatów uczestnicy przygotowywali aromatyczne kebabki oraz efektowne ptyśiowe łabędzie. Nie zabrakło śmiechu, współpracy i dobrej zabawy. Najmłodszy z ogromnym zaangażowaniem pomagali przy przygotowywaniu potraw, a starsi chętnie dzielili



Takie spotkania pokazują, jak bardzo potrzebujemy dziś bycia razem.

się swoimi doświadczeniami i kulinarnymi trikami. Wspólne gotowanie szybko zamieniło się w prawdziwe rodzinne spotkanie pełne ciepła i pozytywnej energii.

Warsztaty poprowadziła Beata Izdebska, która z pasją i zaangażowaniem wprowadziła uczestników w kulinarne taj-

niki. Dzięki jej wskazówkom każdy mógł spróbować swoich sił i przekonać się, że gotowanie może być świetnym sposobem na wspólne spędzanie czasu.

– Takie spotkania pokazują, jak bardzo potrzebujemy dziś bycia razem i wspólnego spędzania czasu. W tym codzien-



Wspólne gotowanie zamieniło się w prawdziwe rodzinne spotkanie.

nym pędzie brakuje często chwili dla drugiej osoby. Wiadać, że mieszkańcy chcą takich inicjatyw – rozmów, współpracy i zwykłej bliskości przy wspólnym stole. To właśnie podczas takich warsztatów tworzą się najpiękniejsze wspomnienia i budują relacje między pokoleniami – mówi Marlena Kosowska, Dyrektor

Gminnego Ośrodka Kultury w Suchożebrach.

Międzypokoleniowe warsztaty po raz kolejny udowodniły, że nie potrzeba wiele, aby stworzyć wyjątkową atmosferę – wystarczy odrobina kreatywności i ludzie, którzy chcą być razem. Dla wielu uczestników było to nie tylko kulinarne doświadczenie, ale przede

wszystkim okazją do rozmów, integracji i spędzenia wartościowego czasu z najbliższymi.

Na zakończenie organizatorzy podziękowali wszystkim za obecność i wspaniałą atmosferę, podkreślając, że takie wydarzenia są najlepszym dowodem na to, że wspólne chwile naprawdę łączą pokolenia.

FOT: GOK SUCHOŻEBRY

SPRZEDAŻ!

Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.



Wolus

ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY



Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrowskiej
 Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. 25 621 07 56

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-361
www.zyciesiedleckie.pl

Na drogę i stawy

GMINA ZBUCZYN

Gmina Zbuczyn otrzymała spore wsparcie finansowe od Samorządu Województwa Mazowieckiego. Do budżetu trafi łącznie 425 tys. zł. Fundusze pozwolą na poprawę infrastruktury drogowej oraz przeprowadzenie prac przy trzech zbiornikach wodnych.

Inwestycja drogowa, na którą udało się pozyskać 100 tys. zł dotacji, to przebudowa drogi w Smolance. Całkowity koszt tego przedsięwzięcia szacowany jest na nieco ponad 400 tys. zł. Droga ta ma kluczowe znaczenie dla lokalnych rolników, ponieważ zapewnia dojazd do pól i gospodarstw.

Dzięki planowanym pracom droga przejdzie gruntowną modernizację. Na odcinku 304 m wykonana zostanie nowa podbudowa oraz nawierzchnia z be-



Renowację przejdzie m.in. staw w Olędach.

tonu asfaltowego. Ma to przede wszystkim zwiększyć komfort podróżowania oraz znacząco poprawić bezpieczeństwo wszystkich użytkowników drogi.

Trzy stawy do renowacji

Znaczna część przyznanych środków - dokładnie 325 tys. zł - zostanie skierowana na projekty związane z małą retencją, czyli renowacją stawów w trzech miejscowościach. Największe wsparcie, wynoszące 160 tys. zł, trafi do Lipin, gdzie koszt całkowity prac wyceniono

na ponad 312 tys. zł. Kolejne 110 tys. zł dotacji zasili budżet inwestycji w Olędach (szacowany koszt to ponad 211 tys. zł). Ostatnim zadaniem jest renowacja stawu w Jasionce, na co gmina otrzymała 55 tys. zł, przy całkowitym koszcie zadania przekraczającym 108 tys. zł.

Zaniedbane stawy wiejskie to problem, z którym mierzy się wiele gmin. W Zbuczynie od kilku lat staramy się to systematycznie zmieniać - mówi wójt gminy Zbuczyn Hubert Pasiak. Dzięki wcześniejszym inwestycjom nowe życie zyskały już sta-

wy m.in. w Izdebkach-Wąsach, Krzesku-Majątku, Modrzewiu i Grochówce. Teraz czas na kolejne miejscowości.

Zakres prac we wszystkich tych punktach będzie obejmował podobne działania. Wykonawcy zajmą się wypompowaniem wody, oczyszczeniem dna z mułu, usunięciem porostów oraz wyprofilowaniem i obsianiem skarp. To ważne szczególnie dziś, gdy coraz częściej mówi się o suszy i problemach z retencją.

Drewniane altany i stoły
Władze gminy podkreślają, że

chodzi nie tylko o gospodarkę wodną. Odnowione stawy mają stać się miejscami, gdzie mieszkańcy będą mogli odpocząć, spędzić czas z rodziną czy po prostu utrzymać i odpowiednio zarybiony staw może być prawdziwą wizytówką miejscowości. Widzimy to już w kilku wsiach naszej gminy - dodaje wójt.

To jednak dopiero początek zmian. Samorząd planuje również zagospodarowanie terenów wokół stawów. Gmina podpisała już umowę z Samorządem Województwa Mazo-

wieckiego o przyznaniu pomocy na realizację tego projektu w ramach interwencji I.13.1 LEADER/Rozwój Lokalny Kierowany przez Społeczność (RLKS) komponent Wdrażanie LSR.

Jeszcze w tym roku przy stawach w Krzesku-Majątku i Grochówce mają pojawić się drewniane altany, ławki i stoły, stojaki na rowery, kosze na śmieci oraz energooszczędne latarnie zasilane odnawialnymi źródłami energii. Wszystko po to, by miejsca te stały się bardziej funkcjonalne i atrakcyjne dla mieszkańców. RED.



Droga w Smolance, która przejdzie gruntowną modernizację, ma kluczowe znaczenie dla lokalnych rolników, ponieważ zapewnia dojazd do pól i gospodarstw.

Miśki pojechały...

GMINA ZBUCZYN

Krzesk-Majątek po raz trzeci stał się kolarską stolicą regionu, goszcząc zawodników w Szosowym Wyścigu Rowerowym Dookoła Gminy Zbuczyn "Jadziem Miśki!".

Impreza przyciągnęła 200 zawodników. Na listach startowych nie brakowało lokalnych entuzjastów, ale też kolarzy z różnych stron Polski. Każdy rower, zgodnie z duchem i nazwą wydarzenia, ozdabiał pluszowy miś.

Z mapą w rękę

Pierwsi na starcie stawili się uczestnicy "Jadziem EKOmiśki" - rajdu na orientację przygotowanego przez gminnego ekodradcę. To propozycja dla tych, którym sportowy pęd jest obcy, a liczy się wspólne odkrywanie terenu. Rodziny z dziećmi i grupy przyjaciół otrzymali mapy, a potem wyruszyli na poszukiwanie punktów kontrolnych rozsianych po okolicy. Zadanie wymagało sprytu, a nie tylko muskułów - trzeba było zaplanować trasę i współpracować w grupie.

Wśród uczestników znalazła się pani Magdalena, która wraz z mężem i 9-letnim synem przyjechała z Warszawy. - To znakomity sposób na aktywne spędzenie czasu. Jesteśmy tu już po raz drugi - mówiła przed startem. Jak dodawała, członków rodziny nie musiała zbytnio namawiać. - Syn jest członkiem klubu rowerowego. Z kolei mąż wciąż wraca do formy po Covidzie. W tamtym roku to ja go zapisałam, nawet o tym nie wiedział, a w tym już sam pilnował terminu - opowiadała z uśmiechem.

Ambicja, pot i uśmiech

Gdy rodzinne ekipy zbierały na trasie pieczątki, na starcie głównego wyścigu - 70-kilometrowej pętli wokół gminy - obok siebie stanęli zarówno zawodnicy w profesjonalnych strojach klubowych, jak i weekendowi rowerzyści, dla których "Jadziem Miśki" było pierwszym poważnym startem w sezonie.

Dwa lata temu byłem ostatni na mecie. Teraz mam ambitny cel: być przedostatni, ponieważ jadę z kolegą, którego namówił - przyznawał z uśmiechem pan Artur z Siedlec. - Rok temu z uwagi na poważną kontuzję kolana nie mogłem wziąć udziału w zawodach. Obiecałem sobie wtedy, że jak tylko podlecę kolano, będę tu co roku. Namawiam też innych - wyjaśniał. Pan Artur wskazuje nie tylko

aspekt sportowy imprezy, ale i emocjonalny: - Wspaniała atmosfera. Bardzo miły jest doping na trasie. To jest budujące. Zachęcam każdego, kto ma rower, żeby wsiadł i kręcił. Nie ma chyba nic lepszego niż jazda rowerem, żeby się odstresować, poczuć niesamowitą atmosferę i nawiązać przyjaźnię.

Wśród startujących znaleźli się także przedstawiciele lokalnych władz i instytucji. Na rower wsiadł m.in. prezydent Tomasz Hapunowicz oraz dyrektor siedleckiej delegatury urzędu marszałkowskiego Dorota Prokurat, dla której był to debiut na takim dystansie. - Proszę trzymać za mnie kciuki. Na co dzień, niestety, bardzo rzadko jeżdżę rowerem z uwagi na to, że mam bardzo dużo obowiązków służbowych. Liczę jednak, że ten rajd to będzie przełom, aby robić to częściej - mówiła przed startem.

Wójt na trasie

Wśród siedmiu reprezentantów grupy "Krzeskie miśki" pojawił się wójt gminy Zbuczyn Hubert Pasiak. - Mam ogromną satysfakcję, że mieszkańcy Krzeska i całej gminy Zbuczyn wsiadają na rowery, bo dzięki takim imprezom jest moda na rowery i kolarstwo - zaznaczył.

Wójt Pasiak podkreślił, że rajd to profesjonalnie zorganizowana impreza kolarska: - Mimo że to dopiero trzecia edycja



Pierwsi na starcie stawili się uczestnicy rajdu na orientację "Jadziem EKOmiśki".

"Jadziem Miśki", myślę, że udało nam się zbudować markę w regionie i Polsce. Mamy satysfakcję, bo przyjeżdżają zawodnicy z całego kraju. Bardzo nas to cieszy, gdyż rajd to też promocja gminy Zbuczyn: pięknej przyrody, zabytków i świetnych dróg asfaltowych. Chcemy pokazać, że jesteśmy gminą wiejską, ale jednocześnie bogatą, nowoczesną i chyba nam się to udaje.

Trasa, opracowana przez naczelnika urzędu gminy Jarosława Jasińskiego, prywatnie pasjonata dwóch kółek, była pomyślana co do metra. Unikano niebezpiecznych przecięć z drogą nr 92, zadbane o płynność rytmu, bezpieczeństwo i walory krajobrazowe. Każda miejscowość miała czym się pochwalić,

a kolarze mogli poczuć różnorodność terenu bez niepotrzebnego ryzyka.

Na trasie i po zawodach

Rywalizacja - bez wspomagania elektrycznego, wyłącznie "siłą mięśni" - odbywała się w normalnym ruchu ulicznym, co wymagało od zawodników nie tylko kondycji, ale i czujności. Na szczęście przez całą trasę nie brakowało wsparcia. Okrzyki i oklaski kibiców dodawały skrzydeł na ostatnich, najtrudniejszych kilometrach.

W konkurencji EkoMiśki zwyciężył duet Magdalena Rejman i Jan Szymański. Tuż za nimi uplasowali się Maria i Dawid Strzaliński oraz Katarzyna Hapunowicz, a podium zamknęła rodzina Jastrzębskich: Magdale-

na, Hubert, Miłosz i Szymon. W głównym wyścigu na 70 km najszybszy okazał się Hubert Olczyk, który trasę pokonał w czasie 1:39:17. Na kolejnych miejscach finiszowali Bartłomiej Sikorski oraz Mikołaj Chocieszynski. Wśród kobiet triumfowała Natalia Szewczyk z czasem 1:51:40, wyprzedzając Izabelę Adamczyk i Justynę Łobodę.

Po zawodach rozpoczęła się piknikowa część imprezy.

Organizatorami imprezy byli Gmina Zbuczyn, Koło Gospodyń Wiejskich "Przy Dworcu" w Krzesku-Majątku oraz Stowarzyszenie Ludowy Klub Sportowy Wękra Zbuczyn. Partnerem wydarzenia jest Samorząd Województwa Mazowieckiego. KO

Redaguje: Iwona Dąbrowska
 m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
 tel: 502 284 911
 www.zyciesiedleckie.pl

Powiat Siedlecki

Reymontówka znów była sercem powiatu

POWIAT SIEDLECKI

Muzyka, folklor, regionalne smaki i tłumy mieszkańców – tak wygląda tegoroczna „Majówka w Reymontówce”, która w niedzielę, 24 maja, odbyła się w Chlewiskach. Rodzinny festyn po raz kolejny przyciągnął mieszkańców powiatu siedleckiego, a teren wokół zabytkowego dworu już od pierwszych godzin popołudniowych wypełnił się gośćmi.

Samochody ustawione wzdłuż drogi prowadzącej do Domu Pracy Twórczej „Reymontówka”, brak wolnych miejsc pod namiotem i tłumy spacerujące po parku wokół dworu najlepiej pokazywały, jak ogromnym zainteresowaniem cieszyła się tegoroczna impreza. Na „Majówkę w Reymontówce na wesolo” przyszły prawdziwe tłumy



mieszkańców, a frekwencja była rekordowa. Jedni przyjechali dla muzyki i występów scenicznych, inni dla atmosfery, spotkań ze znajomymi i rodzinnego spędzenia czasu.

Folklor, humor i finał

Na scenie nie brakowało ludowych akcentów. Publiczność oklaskiwała występy zespołów „Wiśniewiaczy” i „Kwiaty Kozłowni”, a także Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Siedleckiej „Chodowiaczy”.

Sporą dawkę śmiechu zapewnił kabaret „KaLaMaSz” z programem „Solejuk szuka żony”. Widzowie reagowali żywiołowo, a co chwilę słychać było salwy śmiechu. Jak się okazało, dobry humor i taneczna energia szybko udzieliły się wszystkim uczestnikom wydarzenia. Taneczny repertuar błyskawicznie porwał publiczność do zabawy, a słynny Pietrek wyciągał na parkiet nawet zagranicznych gości.

Atrakcje dla dzieci

Dużym zainteresowaniem cieszyła się strefa gastronomiczna. Przy stoiskach z grillem, regionalnymi przysmakami i festynowymi przekąskami ustawiły się długie kolejki. Chętnych nie brakowało również amatorów z lokalnych produktów.

Prawdziwe obłędnie przeżywała także część przygotowana dla najmłodszych. Dmuchańce, wata cukrowa i darmowe lody przez całe popołu-

dnie przyciągały dzieci, które trudno było namówić do powrotu do domu.

Nagrody Starosty

Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia było wręczenie Nagród Starosty Siedleckiego, przyznawanych osobom szczególnie zasłużonym dla rozwoju powiatu i lokalnej społeczności.

Jedną z nich za wieloletnią i owocną współpracę wyróżnienie odebrał Egmont Hamelow – wicestarosta niemieckiego powiatu Oberhavel, od lat współpracującego z Powiatem Siedleckim.

Honorowe wyróżnienie otrzymał ks. Paweł Siedlanowski, od lat zaangażowany w działalność społeczną i pomoc potrzebującym. Doceniono jego wkład w stworzenie domowego hospicjum dla dzieci oraz działania związane z organizacją hospicjum dla dorosłych. Nagrodę w jego imieniu odebrał ks. Paweł Zazuniak.

W kategorii działalność gospodarcza nagrodzono Henryka Wysockiego, współwłaściciela Zakładu Mięsnego „Rzeźnik”. Podkreślano, że prowadzona przez niego firma jest przykładem przedsiębiorstwa

budowanego w oparciu o regionalną tradycję i współpracę z lokalnymi dostawcami.

Nagroda w kategorii działalność społeczna, samorządowa i ofiarność w służbie publicznej trafiła do posła Krzysztofa Tchórzewskiego. W uzasadnieniu wskazywano m.in. jego zaangażowanie w rozwój infrastruktury regionu i wsparcie dla lokalnych samorządów. Parlamentarzysta przekazał otrzymaną nagrodę na leczenie dwóch chłopców chorujących na dystrofię mięśniową Dawida i Szymka.

Goście i wspólne świętowanie

W wydarzeniu uczestniczyli samorządowcy, przedstawiciele instytucji publicznych oraz delegacje zagraniczne. Do Chlewisk przyjechali goście z partnerskiego powiatu Oberhavel w Niemczech oraz miasta Nevers we Francji.

Wieczorem scena należała już do zespołu „Kryters” i licznie przybyłych mieszkańców powiatu.

Organizatorami wydarzenia byli Powiat Siedlecki oraz Dom Pracy Twórczej „Reymontówka”, przy współpracy Samorządu Województwa Mazowieckiego. ID

Dzień Dziecka i urodziny KGW

GMINA SIEDLCE

W sobotę, 23 maja, w Wołyńcach zrobiono się naprawdę wesolo i rodzinie. Dzień Dziecka potoczono z drugimi urodzinami Koła Gospodyń Wiejskich, a na wspólnym festynie nie zabrakło ani uśmiechów, ani atrakcji zarówno dla najmłodszych, jak i całych rodzin.

KGW w Wołyńcach działa szeroko: stawia na rozwój lokalny, promocję kultury ludowej i pielęgnowanie tradycji. Jak podkreślają same członkinie, ich celem jest też integracja kobiet wiejskich i wzmacnianie więzi społecznych, które realnie podnoszą jakość życia na wsi.

Działalność KGW to także inicjatywy artystyczne i edukacyjne oraz projekty związane z zachowaniem dziedzictwa kulturowego. Koło utrzymuje również kontakt z mieszkańcami, m.in. poprzez swój profil na Facebooku. Więc nawet ci, którzy nie mogli tego dnia być na miejscu, mieli okazję przekonać się,



Na najmłodszych czekało wiele atrakcji.

że w Wołyńcach działo się naprawdę dużo.

Rodzinny festyn

Impreza mogła się odbyć dzięki dofinansowaniu z gminy Siedlce.

Tego dnia najważniejsi byli jednak najmłodsi. Na dzieci czekały szalone animacje i gigantyczne dmuchańce oraz zabawy, o które zadbał animatorzy. Nie brakowało zaplatania kolorowych warkoczyków, malowania buziek i tatuaży - tych oczywiście zmywalnych. Każdy, kto

tego dnia odwiedził plac zabaw, mógł zobaczyć, jak wielką radość daje drobna sprawa: kilka kolorów i odrobina fantazji. Gospodynie z Wołyńca zadbały o słodkie poczęstunki i pyszności na stołach.

Bezpieczeństwo i adrenalina

Jedną z największych atrakcji była wizyta druhow z OSP Rakowiec, którzy przyjechali wozem strażackim. Nie tylko dbali o bezpieczeństwo wszystkich uczestników, ale też pokazali dzieciom swój sprzęt. Najmłod-



KGW w Wołyńcach ma już dwa lata.

si mogli także porozmawiać z tymi, którzy na co dzień służą w potrzebie.

Na fanów mocniejszych wrażeń czekały dodatkowe emocje: panowie z ATV QUADY Siedlce przygotowali przejażdżki quadami oraz pojazdami buggy. To, jak relacjonowano, okazało się absolutnym strzałem w dziesiątkę i dostarczyło dzieciakom naprawdę dużej dawki pozytywnej adrenaliny.

Urodzinowy tort i życzenia

Na zwieńczenie tego pięknego dnia każde dziecko otrzymało pamiątkowy upominek, a wspólne świętowanie osłodził uroczysty i przepyszny tort urodzinowy. Widać było, że KGW Wołyńce potraktowało swoje drugie urodziny z należytą starannością - tak, by był to dzień zarówno zabawy, jak i integracji.

W uroczystości uczestniczyły także członkinie zaprzyjaźnionych kół gospodyń wiejskich.

Nie zabrakło życzeń: mnóstwa energii do działania, kolejnych spotkań i powodów do dumy. Życzono, by każdy kolejny rok przyniósł nowe sukcesy, a uśmiech i dobra atmosfera zawsze towarzyszyły kolejnym inicjatywom.

- To był dla nas dzień pełen wzruszeń, śmiechu i dobrej zabawy. Dziękujemy wszystkim, którzy byli z nami w tym wspaniałym dniu. Dziękujemy za każdą pomoc - podkreślają organizatorzy. OPR. KO

Kotuń | Przesmyki

Redaguje: Bartosz Szumowski
 m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
 www.zyciesiedleckie.pl
 tel. 795-541-360

Z kasą na czyste powietrze

KOTUŃ

Radni wojewódzcy zdecydowali o wsparciu poprawy efektywności energetycznej w gminie. Spłynie do niej prawie 100 tys. zł na wymianę źródeł ogrzewania.

Na Mazowszu jest jeszcze około 300 tys. tzw. kopcuchów. Aby zmniejszyć ich liczbę oraz ograniczyć zjawisko ubóstwa energetycznego w regionie, samorząd województwa realizuje program „Mazowsze dla czystego powietrza”.

Ograniczyć smog

– Czyste powietrze na Mazowszu, a co za tym idzie poprawa jakości życia i zdrowia mieszkańców, to nasz cel i po to realizujemy ten program. Wiele zresztą udało się już zrobić. Efekty naszego programu są wymierne, bo Mazowsze jest liderem transformacji energetycznej. Od 2021 r. do 2025 r. w całym województwie udało

Mazowsze dla czystego powietrza

MAZOWSZE
MA
PIENIĄDZE NA CZYSTE POWIETRZE
SEJMIK WOJEWÓDZTWA POMOŻE W REALIZACJI 40 PROJEKTÓW

więcej o programach wsparcia na mazovia.pl

W 2026 r. samorząd województwa przekazał prawie 5 mln zł.

się zlikwidować ok. 100 tys. kotłów bezklasowych – podkreśla marszałek Adam Struzik.

W ramach programu „Mazowsze dla czystego powietrza” gminy mogły dostać od 100 do 300 tys. zł na pomoc mieszkań-

com w wymianie źródeł ciepła wraz z termomodernizacją oraz na zakup urządzeń do czyszczenia ulic.

– Poprawa jakości powietrza to głównie redukcja niskiej emisji, czyli termomodernizacja bu-

dynków czy wymiana pieców na terenie gmin, w których ten problem jest największy, m.in. w miejscowościach podwarszawskich. Dzięki naszemu programowi na Mazowszu „kopcuchy” będą zastąpione nowymi, ekologicznymi źródłami ciepła – podkreśla Igor Sulich, radny województwa mazowieckiego.

Jak zaznacza Janina Ewa Orzełowska, członkini zarządu województwa, mieszkańcy mogą liczyć na wsparcie ekspertów. W całym regionie działają ekodoradcy, którzy pomagają w kwestii wymiany pieca czy możliwości pozyskiwania środków na ekologiczne inwestycje. Jest to szczególnie ważne w kontekście przygotowania się do kolejnego etapu uchwały antysmogowej.

Dołożą do nowych pieców

W tym roku samorząd województwa przekazał na ten cel prawie 5 mln zł, co umożliwi realizację 40 projektów w całym regionie. Wśród beneficjentów nasz region reprezentują 2 samorządy. Miasto Siedlce otrzymało ponad 101,5 tys. zł na modernizację systemu ogrzewania, a gmina Kotuń – 96 tys. zł na

poprawę efektywności energetycznej.

Jak wyjaśnia wójt Daniel Celiński, pod tym hasłem kryje się wspieranie wymiany źródeł ogrzewania na terenie gminy. – Wstępnie kalkulujemy, że dofinansowaniem uda się objąć 10 gospodarstw. Ostateczna liczba zależy od tego, ile pieniędzy wygospodarujemy z naszej kasy – dodaje.

A zapytany, czy 10 to dużo jak na liczącą 8,5 tys. mieszkańców gminę, odpowiada: – To pierwszy taki projekt, rodzaj pilotażu, bo wcześniej gmina Kotuń nigdy nie dostała dotacji na ten cel. Ale „pierwszy” nie oznacza „ostatni”. Zamierzamy dalej zmierzać w tym kierunku i nie wykluczamy pozyskiwania kolejnych środków.

Audyty, przeglądy, ścieki

Wójt Celiński podkreśla też, że gmina już dziś stawia na szeroko pojętą ekologię. Po pierwsze w ramach programu „Czyste Powietrze”. – Będziemy dotować tzw. audyty energetyczne, czyli szczegółową analizę stanu technicznego budynku, która wskazuje, jak zmniejszyć zużycie energii. Dokument ten

określa, które prace termomodernizacyjne (np. ocieplenie, wymiana okien czy pieca) są najbardziej opłacalne, a jego wykonanie jest wymagane przy ubieganiu się o środki na kompleksową termomodernizację – zdradza wójt.

I dodaje, że obecnie gmina Kotuń oferuje też wsparcie i częściowe lub całkowite finansowanie przeglądów kominiarskich dla mieszkańców w ramach realizowanych programów antysmogowych i dotacji. W ramach projektu „Mazowsze bez smogu” pozyskano środki unijne na bezpłatne przeglądy kominiarskie dla mieszkańców, które to usługi są realizowane na zlecenie urzędu gminy. Wnioski i zapytania ofertowe na wykonanie takich przeglądów dla budynków jednorodzinnych są regularnie ogłaszane przez samorząd.

A to nie jest ostatnie słowo gminy Kotuń w tej kwestii. – Na pewno będziemy ubiegać się o wsparcie z innych projektów realizowanych przez samorząd województwa. – Zastanawiamy się nad dotowaniem do przydomowych oczyszczalni ścieków – kończy Daniel Celiński. **BS**

Wygrany koncert

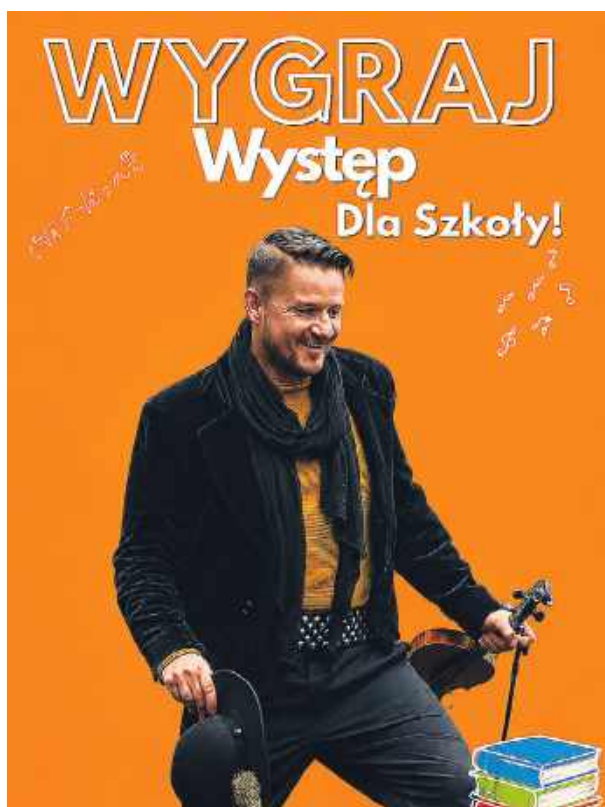
PRZESMYKI

Zespół Szkół w Przesmykach gościł Piotra Szewczyka.

Szewczyk to pochodzący z Podhala muzyk, nauczyciel gry na skrzypcach, a przede wszystkim skrzypek, wokalista i autor tekstów. Artysta łączy nowoczesne brzmienia z folkowymi motywami. Wśród jego najbardziej znanych utworów są: „Nie widzę świata poza Tobą”, „Swoj Dom” i „Banda”. Ogólnopolską sławę przyniósł mu udział w programach telewizyjnych „The Voice of Poland” oraz występy na scenie „Dzień Dobry TVN”.

„Wystąpię dla szkoły, która najbardziej będzie tego chciała” – napisał jakiś czas temu w mediach społecznościowych. I słowa dotrzymał. 22 maja w ramach akcji „Wygraj koncert dla swojej szkoły” spotkał się z uczniami i przedszkolakami z Zespołu Szkół w Przesmykach.

Podczas spotkania na boisku szkolnym pan Piotr zaprezentował tradycyjne instrumenty pasterskie, opowiadając o ich brzmieniu oraz roli w kulturze ludowej. Podzielił się także historią swojej muzycznej drogi, zwracając uwagę na znaczenie wytrwałości, systematyczności i wiary we własne możliwości. Zachęcał uczniów, aby nie rezygnowali



Koncert był częścią akcji.

z marzeń i konsekwentnie dążyć do wyznaczonych celów.

Ważnym punktem wydarzenia był minikoncert, podczas którego artysta wykonywał swoje utwory razem z dziećmi. Jak zdradzają organizatorzy, wspólny śpiew, muzyka oraz aktywne zaangażowanie publiczności stworzyły niezwykle radosną i serdeczną atmosferę.

Na zakończenie uczestnicy mieli okazję zdobyć autografy oraz porozmawiać z panem Piotrem, co było miłym zwieńczeniem tego wyjątkowego dnia. **RED.**

Ballady dla mam



Recital wywołał wiele emocji.

PRZESMYKI

22 maja Gminny Ośrodek Kultury przygotował nastrojowy wieczór muzyczny.

Wydarzenie zorganizowane z okazji Dnia Matki zatytułowano „Ballady”. Powód? Takie właśnie, pełne refleksji, pięknych melodii i poruszających tekstów utwory wyśpiewał tego dnia ze sceny GOK Janusz Maleńczuk. Artyście towarzyszył przy fortepianie Krzysztof

Chromiński, którego subtelny akompaniament nadał koncertowi wyjątkowego klimatu.

Podczas recitalu publiczność usłyszała znane i lubiane utwory w kameralnej, emocjonalnej odsłonie. Jak zdradzają organizatorzy, koncert „Ballady” z okazji Dnia Matki był pełen wzruszeń, pięknych melodii oraz wyjątkowej atmosfery.

Choć wstęp na wydarzenie była bezpłatny, ze względu na ograniczoną liczbę miejsc obowiązywały zapisy. Publiczność – mieszkańcy gminy i okolice szczególnie mamy wraz z rodzinami – dopisała. Licznie

przybyli słuchacze która wspólnie z artystami przeżywali muzyczne emocje i wspominali największe polskie oraz światowe przeboje.

Pomysłodawcy imprezy serdecznie dziękują Januszowi Maleńczukowi i Krzysztofowi Chromińskiemu za niezwykle klimat wieczoru. Wdzięczni są też wójtowi Markowi Zalewskiemu za piękne życzenia dla mam. A wszystkim uczestnikom dziękują za obecność, ciepłe przyjęcie i wspólnie spędzony czas. **RED.**

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il:promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Wiśniew | Wodynie

Strażacy świętowali

GMINA WIŚNIEW

W niedzielne popołudnie 24 maja świętowano Gminny Dzień Strażaka. Gospodarzem uroczystości byli druhowie z OSP w Wólce Wiśniewskiej. A całość uświetnili przedstawiciele samorządu, strażacy z zaprzyjaźnionych jednostek oraz mieszkańcy.

Wyjątkowe święto zorganizowali wójt Barbara Rybaczewska oraz Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP RP w Wiśniewie.

Podziękowania od wójt

Obchody rozpoczęły się o godz. 14.00 od Mszy św. odprawionej przy świetlicy w Wólce Wiśniewskiej. Wspólna modlitwa nadała temu dniu uroczysty, rodzinny charakter. Godzinę później, o 15.00, rozpoczęła się

oficjalna część wydarzenia. Wójt gminy Wiśniew Barbara Rybaczewska skierowała do całej braci strażackiej słowa uznania i szacunku. Podkreśliła, że straż to ciężka, ale "jakże piękna" służba, w której ratowanie ludzkiego życia, zdrowia i mienia staje się codziennym zobowiązaniem wobec mieszkańców. W swoim wystąpieniu wójt życzyła też, aby podejmowane działania służyły dalszemu rozwojowi straży, umacniały poczucie bezpieczeństwa oraz były nieustanną inspiracją do realizacji strażackiej dewizy: "Bogu na chwałę, ludziom na pożytek". Na koniec życzyła opieki św. Floriana w codziennych obowiązkach.

Poświęcenie nowego wozu

Głos zabrał również Grzegorz Wysocki, prezes OSP Wólka Wiśniewska. Podziękował druhom za służbę i czas poświęcany mieszkańcom okolicznych wsi. Jak zaznaczył, w jednostce działa 35 strażaków, w tym jedna kobieta.

Jednym z najważniejszych punktów uroczystości było poświęcenie wozu strażackiego jednostki OSP Wólka Wiśniewska, który niedawno zasilił tabor. Prezes Wysocki przypo-



OSP Wólka Wiśniewska wzbogaciła się o nowy wóz strażacki.

mniał, że od 20 lat jednostka nie dysponowała własnym samochodem. Teraz - jak mówił - "mamy czym wyjeżdżać na akcje".

Nowy pojazd to średni samochód ratowniczo-gaśniczy wyposażony w zbiornik wody o pojemności 1600 l. Zakupiony został jako używany za kwotę 127 500 zł i - co podkreślono - spełnia wymagania niezbędne do służby na rzecz mieszkańców. Zakup był możliwy dzięki wsparciu budżetu gminy.

W trakcie obchodów przekazano jednostce także kilka kompletów specjalistycznej odzieży, która trafiła do strażaków dzięki

wsparciu samorządu województwa mazowieckiego.

Odnaczenia i występy

Uroczystość była także okazją do wyróżnień. Odnaczono jednostkę OSP Stare Okniny, a jej sztandar został udekorowany. Wręczono też odznaki za wysługę lat strażakom z gminy Wiśniew. Otrzymali je druhowie: Sławomir Pawlik (40 lat służby), Leszek Niedziółka, Marek Ługowski (35 lat), Paweł Strzemieczny (30 lat), Michał Nowosielski (25 lat), Grzegorz Wysocki, Mariusz Wysocki, Łukasz Woźniak, Andrzej Oško, Mariusz Ko-



Złotym medalem uhonorowano Krzysztofa Borkowskiego.

morowski, Marcin Jurzyk, Artur Ciołek, Paweł Komorowski (20 lat), Karol Zieliński, Paweł Olszyna, Emil Wójcik i Jan Maciejewski (10 lat). Złotym medalem za zasługi i wsparcie dla pożarnictwa uhonorowano Krzysztofa Borkowskiego, byłego posła i senatora, który przez lata wspierał działalność jednostek OSP w gminie.

Po części oficjalnej przyszedł czas na rozrywkę. Publiczność mogła podziwiać występ Zespołu Ludowego "Wiśniewiaczy" im. Zbigniewa Myrchy. Później scena należała do Młodzieżowej Or-

kiestry Dętej Czemierniki - Radziń Podlaski. Zwieńczeniem muzycznych wrażeń był koncert gwiazdy wieczoru - Sylwii Kossakowskiej.

Strażacki piknik

Nie zabrakło także strefy dla rodzin. Przez cały czas trwania obchodów mieszkańcy mogli korzystać ze strażackiego pikniku integracyjnego. Dla najmłodszych przygotowano gry i zabawy w strefie AnimekBus, co sprawiło, że obchody były nie tylko uroczyste, ale też radosne i rodzinne.

OPR. KO

Strażacki jubileusz i wielkie święto dzieci

GMINA WODYNIE

Końcówka maja i początek czerwca zapowiadają się wyjątkowo intensywnie i rodzinnie. Jubileusz 100-lecia jednostki OSP w Czajkowie oraz pełen atrakcji Dzień Dziecka w Parku Podworskim będą okazją do wspólnego świętowania, integracji mieszkańców i podkreślenia roli lokalnych druhow strażaków oraz młodzieży zaangażowanej w działalność społeczną.

Mieszkańcy już wkrótce będą mieli okazję uczestniczyć w dwóch ważnych wydarzeniach, które od lat budują lokalną wspólnotę i przyciągają całe rodziny. Przełom maja i czerwca upłynie pod znakiem strażackiego jubileuszu oraz rodzinnego święta najmłodszych mieszkańców. Organizatorzy zapowiadają nie tylko uroczysty charakter wydarzeń, ale również liczne atrakcje i możliwość

wspólnego spędzenia czasu w atmosferze integracji oraz lokalnej tradycji.

Już 31 maja odbędą się Gminne Obchody Dnia Strażaka połączone z jubileuszem 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Czajkowie. To wyjątkowy moment nie tylko dla samych druhow, ale również dla całej społeczności, która od pokoleń może liczyć na wsparcie i zaangażowanie strażaków ochotników.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 9.15 zbiórką pocztów sztandarowych oraz pododdziałów przy strażnicy OSP w Wodyniach. Następnie uczestnicy przejadą do Woli Wodyńskiej, gdzie odbędzie się kolejna część obchodów przy figurze św. Floriana - patrona strażaków. O godzinie 10.30 zaplanowano zbiórkę przy kościele pw. św. Andrzeja Boboli w Rudzie Wolińskiej, a centralnym punktem wydarzenia będzie msza święta w intencji strażaków oraz poświęcenie odnowionej figury św. Floriana. Po nabożeństwie uczestnicy przejadą do strażnicy OSP w Czajkowie, gdzie odbędą się główne uroczystości jubileuszowe związane ze stuleciem jednostki.

Historia OSP w Czajkowie to sto lat służby, zaangażowania i pracy na rzecz mieszkańców. Przez dekady jednostka brała udział nie tylko w akcjach ratowniczo-gaśniczych, ale także aktywnie uczestniczyła w życiu społecznym i patriotycznym. Strażacy ochotnicy od lat są

obecni podczas lokalnych uroczystości, wydarzeń religijnych i patriotycznych, a także angażują się w działalność edukacyjną oraz pracę z młodzieżą.

- Jubileusz 100-lecia OSP w Czajkowie to wyjątkowe wydarzenie dla całej naszej społeczności. To piękna historia ludzi oddanych służbie drugiemu człowiekowi, budowana przez pokolenia druhow strażaków. Dziękuję wszystkim strażakom ochotnikom za ich codzienną gotowość, poświęcenie i ogrom pracy na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców. Dzięki takim ludziom możemy mówić o prawdziwej sile lokalnej wspólnoty - podkreśla Wójt Gminy Wodynie, Wojciech Klepacki.

Jak zaznaczają organizatorzy, jubileusz ma być nie tylko okazją do wspomnień i podsumowań, ale również momentem integracji różnych pokoleń strażaków oraz mieszkańców. Nie zabraknie podziękowań dla druhow, którzy przez lata tworzyli historię jednostki i budowali jej znaczenie w lokalnej społeczności.

Tydzień później, 7 czerwca, Park Podworski w Wodyniach ponownie wypełni się mieszkańcami. Tym razem wszystko za sprawą Gminnego Dnia Dziecka, który tradycyjnie przyciąga najmłodszych oraz całe rodziny. Organizatorzy przygotowali bogaty program wydarzeń, a oficjalne rozpoczęcie zaplanowano na godzinę 13.00.

Jednym z najważniejszych punktów programu będą Gmin-

ne Zawody Sportowo-Pożarnicze CTIF Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Młodzi druhowie zaprezentują swoje umiejętności, sprawność fizyczną oraz ducha sportowej rywalizacji. Tego rodzaju zawody od lat cieszą się dużym zainteresowaniem i są nie tylko formą aktywności sportowej, ale również sposobem na rozwijanie odpowiedzialności, współpracy i zaangażowania społecznego wśród młodzieży. Organizatorzy zadbali również o wiele atrakcji dla dzieci. Na uczestników czekać będą dmuchańce, wata cukrowa, popcorn, malowanie twarzy, tatuaże oraz popularna piana party. Nie zabraknie także przestrzeni do wspólnej zabawy i rodzinnego wypoczynku.

- Chcemy, aby Gminny Dzień Dziecka był przede wszystkim radosnym świętem całych rodzin. To doskonała okazja do wspólnej zabawy, integracji mieszkańców i promocji aktywności młodzieży, szczególnie tej zaangażowanej w działalność Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Takie wydarzenia budują relacje i pokazują, że warto działać razem dla lokalnej społeczności - mówi Wojciech Klepacki.

Jak podkreślają organizatorzy, rodzinny piknik ma być wydarzeniem otwartym dla wszystkich mieszkańców - zarówno najmłodszych, jak i dorosłych. Wspólne świętowanie w plenerze ma sprzyjać integracji oraz budowaniu więzi sąsiedzkich.

Organizatorami obu wydarzeń są samorząd, jednostki OSP oraz Gminny Ośrodek Kultury. Zarówno strażacki jubileusz, jak i rodzinny piknik mają być okazją do budowania lo-

kalnej wspólnoty oraz podkreślenia znaczenia tradycji, społecznego zaangażowania i rodzinnej atmosfery, która od lat wyróżnia tego typu inicjatywy.

ID

Region

Redaguje: Bartosz Szumowski
 m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
 www.zyciesiedleckie.pl
 tel. 795-541-360

Inwestycja z klasą



Podpisanie umowy

MOKOBODY

Zespół Oświatowy w Mokobodach czeka modernizacja budynków.

Wójt Dorota Dmowska-Pacuzka podpisała umowę w tej sprawie zaledwie 2 dni po przyznaniu dofinansowania. - To tempo najlepiej pokazuje, jak ważna jest dla nas każda inwestycja służąca mieszkańcom

i rozwojowi lokalnej edukacji – komentuje w mediach społecznościowych.

Jak dodaje, to będzie coś więcej niż modernizacja szkoły: – To inwestycja w miejsce wyjątkowe: w samo SERCE Gminy Mokobody, gdzie bije rytm lokalnej społeczności, edukacji i przyszłości naszych dzieci. To właśnie tutaj wychowują się kolejne pokolenia mieszkańców, dlatego z dumą realizujemy projekt o wartości 5.727.777 zł, inwestycję na miarę przyszo-

ści, z klasą i odpowiedzialnością za naszą gminę.

W ramach inwestycji zmodernizowane zostaną m.in: wszystkie sale lekcyjne, korytarze i łazienki. Budynek zyska nową elewację, a szkoła zostanie wyposażona w nowoczesne i niezbędne wyposażenie, które poprawi komfort nauki, pracy i codziennego funkcjonowania całej społeczności szkolnej.

Wykonawcą przedsięwzięcia będzie firma Mal-Pol z Siedlec. RED.

Na uzdatnianie i oświetlanie

DOMANICE

Gmina pozyskała ponad 1,5 mln zł od Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Aż 1,52 mln zł poplynie do samorządu w ramach „Instrumentu Wsparcia Inwestycji Samorządowych – Mazowsze Pomaga”. Gmina wyda otrzymane pieniądze na modernizację stacji uzdatniania wody w Domanicach-Kolonii.

Samorząd województwa wsparł też wymianę opraw oświetleniowych na energooszczędne na terenie gminy Domanice. Ponad 37 tys. zł poplynie z programu „Mazowieckiego Instrumentu Wsparcia Adaptacji do Zmian Klimatu – Mazowsze dla Klimatu 2026”, podnoszącego poziom ochrony przed skutkami zmian klimatu i zagrożeń naturalnych. Inicjatywa wspiera inwestycje ukierunkowane na poprawę jakości środowiska. RED.

GINA DOMANICE
 pozyskała
1 520 000.00 zł
 na modernizację
Stacji Uzdatniania Wody
 w Domanicach

CZYSTA WODA DLA MIESZKAŃCÓW
 NOWOCZESNA I BEZPIECZNA INFRASTRUKTURA
 INWESTYCJA W PRZYSZŁOŚĆ

Działamy dla Ciebie, inwestujemy w przyszłość!

Mazowsze. dla wsparcia inwestycji samorządowych

Pieniądze posłużą na modernizację stacji uzdatniania wody.

Drosed
 SUROWIEC

Posiadasz budynek 200m²
 lub większy?

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY w chowie kurcząt



POMOŻEMY w przygotowaniach

Kontakt: Dział Integracji 604 265 444

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciesiedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokół Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul. Brzeska 97

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!

TEL. 502 053 214



Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM:

Sprzedam działkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458
Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam mieszkanie 60mk, ul. Wiatraczna 11, tel. 604 244 534

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709
Sprzedam mieszkanie 2 pokojowe 37m na 1 piętrze w bloku w Sokółowie Podlaskim, tel. 519 541 712

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ:

Kupię dom piętrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

Wynajmę mieszkanie w Siedlcach 2 pokojowe na ul. Sokołowskiej, tel. 698 797 255

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki, Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel. 662 011 281

DOM I OGRÓD

SPRZEDAŻ:

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lamy przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble kuchenne używane z wyposażeniem w bardzo dobrym stanie, tel. 692 897 874

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski, bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel. 724 704 806, 607 448 127

Sprzedam brykiety z torfu, pakowane w worki big-bag po lt. tel. 506 891 470.

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel. 537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel. 607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika, tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grzędzie, tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolicie Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel. 695 879 493

DOM I OGRÓD
KUPIĘ:

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

Kupię piec do centralnego ogrzewania, tel. 692 419 936

ROLNICZE:
Sprzedam ciągnik Lamborghini 4x4 oraz kombajn zbożowy New Holland TF42, tel. 519 575 958

Sprzedam dwie jałowki simental, zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałowki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Sprzedam przetrząsacz karuzelowy 2 tarczowy i zgrabiarkę, tel. 799 228 833

ROLNICZE KUPIE:
Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM:
Sprzedam 4 koła do malucha, tel. 799 228 833

Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958

Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958

Sprzedam Opel Corsa, rok

2011, silnik 1,2, czterodrzwiowy, tel. 518 332 044

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel. 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

Sprzedam Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 63

MOTORYZACJA
KUPIĘ:

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Śląze. Tel. 666-941-477

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel. 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300, 1500 (nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

USŁUGI:
Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więzby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednorodzinny ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

Szukamy nowych miejsc pod paczkomaty 737-164-200

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach. Remonty nagrobków. Tel: 515 518 272

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Zatrudnię do wykończeń i remontów, tel. 509 593 306

PRODUCENT OKIEN PCV i ALUMINIUM



Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3

tel. 25 755 30 75

www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl

- Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING
- Konstrukcje aluminium - drzwi, witryny, fasady
- Standard 6-cio komorowy
- okucia ROTO NT



08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A

Specjalistyczne produkty



dostępne w naszej ofercie



PHU KOLDER S.C.

ROMAR **Hurtownia materiałów budowlanych**
Od fundamentów aż po dach
 Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
 tel. 535 954 550

Elewacje i ocieplenia Stolarka okienna i drzwiowa Zagospodarowanie terenu Stan surowy Pokrycia dachu

Harmony line
 OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY

Autoryzowany punkt **DAKO**

Wszystkie numery "Życia Siedleckiego" dostępne pod jednym kodem QR

Zeskanuj kod i zyskaj szybki dostęp do aktualnego oraz archiwalnych wydań gazety



BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA **SED-BUD** CHROMIŃSKI
 ul. Brzeska 116
 SIEDLCE



508 374 750 **530 918 444**

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej
 NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
 Osiedle Spokojna budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl




WÓJT GMINY SIEDLCE
 Informuje, że na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1320 ze zm.) pn. „Budowa brakującego odcinka oświetlenia ulicznego na ul. Wiśniowej w miejscowości Stare Opole”
 Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> w terminie do dnia 11.06.2026 r. do godziny 11⁰⁰.
 Otwarcie ofert nastąpi w dniu 11.06.2026 r. o godzinie 12⁰⁰ za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

NOVE KINO Siedlce x **KULINARNE PODDASZE**

30 i 31 maja

Dzień Dziecka
 NoveKino Siedlce i Kulinarne Poddasze

w programie:
malowanie kubków ceramicznych specjalnymi mazakami do wypalania w piekarniku
zrobimy biszkopty z masą maślaną, polewą i posypkami
dekorowanie opakowań na biszkopty
robiecie warkoczki oraz malowanie buziek
zabawy, konkursy i quiz filmowy




WEJDZ DO ŚWIATA FILMU
www.novekino.pl

FINA MAX FILM Coca-Cola MAZOWSZE



Życie regionalnego sportu

Ta ostatnia niedziela

PIŁKA NOŻNA

Pogoń Siedlce na zakończenie sezonu 2025/2026 przegrała z Wisłą w Krakowie 0:2. Debiut w barwach Pogoni zaliczyli Jakub Tomkiel oraz Bolesław Świerczewski.

Mimo przewagi Wisły w pierwszych minutach meczu, to w 17. minucie Pogoniści mieli doskonałą okazję na objęcie prowadzenia. Błąd w defensywie gospodarzy mógł wykorzystać Maciej Famulak, ale nie zdołał trafić w światło bramki. Cztery minuty później groźnie główkował Jakub Zbróg. Pogoniści dobrze bronili się do 41. minuty. Wtedy na strzał z dystansu zdecydował się Wiktor Biedrzycki i posłał piłkę tuż obok interweniującego Tomkiela. W doliczonym czasie gry pierwszej połowy prowadzenie Wisły mógł podwyższyć jeszcze Marko Božić, który uderzył w poprzeczkę.



Przy piłce Maciej Rosołek.

W drugiej połowie mistrz Betclia I ligi miał przewagę, jednak brakowało klarownych sytuacji bramkowych. W 72. minucie po stałym fragmencie gry, piłka trafiła do Bożicia, a ten bez problemu zdołał umieścić piłkę w siatce. Więcej goli w meczu nie padło i Pogoń zakończyła ligowe zmagania czwartą z rzędu porażką.

Nowy sezon Betclia I ligi rozpocznie się w weekend 25-26 lipca.

BETCLIA I LIGA
34. KOLEJKA
WISŁA KRAKÓW – Pogoń Siedlce 2:0 (1:0)
BRAMKI: Wiktor Biedrzycki 41, Marko Božić 72
WISŁA: 28. Patryk Letkiewicz



Mecz zgromadził wielu wiernych kibiców.

(85, 31. Anton Ciczkan) – 34. Raoul Giger, 97. Wiktor Biedrzycki (84, 5. Joseph Colley), 50. Mariusz Kutwa, 52. Jakub Krzyżanowski – 51. Maciej Kuziemka (60, 4. Rafał Mikulec), 8. Marc Carbó, 20. Ervin Omić (60, 99. Jordi Sánchez), 7. Julius Ertlthaler, 17. Marko Božić

– 10. Frederico Duarte (74, 11. Ardit Nikaj).

POGOŃ: 1. Jakub Tomkiel – 31. Ernest Dzieciół, 3. Bartosz Dembek, 6. Marcin Flis, 72. Sebastian Szczytniewski – 27. Jakub Zbróg (84, 22. Patryk Klimek), 16. Bartłomiej Poczobut, 10. Miłosz Drąg (90, 47. Bolesław Świer-

czewski), 7. Damian Szuprytowski (65, 95. Nikodem Zielonka), 11. Maciej Famulak – 39. Maciej Rosołek.

ŻÓLTE KARTKI: Raoul Giger 20, Mariusz Kutwa 68 – Bartłomiej Poczobut 71.

SĘDZIA: Leszek Lewandowski (Zabrze). **WIDZÓW:** 33000.



msc. Jagodnia 28
08-110 Siedlce

531 000 309



784 979 402

PRODUKCJA i SPRZEDAŻ
PANELI i SIATEK OGRODZENIOWYCH
BRAMY i FURTKI

www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

DOWÓZ DO KLIENTA

RĘBAKI DO GAŁĘZI
ZGNIATACZE DO ZIARNA
PRODUKCJA

- PODMURÓWKI • AUTOMATYKA
- OGRODZENIA BETONOWE
- BRAMY SKRZYDŁOWE I PRZESUWNE

- PRZĘSŁA PALISADOWE
- AKCESORIA OGRODZENIOWE
- SŁUPKI • MONTAŻ

Region

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Mrowisko tuż-tuż...

SIEDLCE

Miłośnicy klasycznej motoryzacji znów spotkają się w Siedlcach. Już 14 czerwca odbędzie się XVII Złot Pojazdów Zabytkowych „Mrowisko 2026”. Organizatorzy zapowiadają nie tylko wyjątkowe samochody i motocykle z różnych epok, ale także rodzinne atrakcje i spotkania ze znanymi gośćmi.

Ryk silników, błyszczące karoserie i pojazdy, które od lat budzą zachwyt fanów motoryzacji – tak już w czerwcu wyglądać będą tereny zielone przy ul. Eugeniusza Wiszniewskiego w Siedlcach. Przed mieszkańcami kolejna edycja jednego z najbardziej rozpoznawalnych motoryzacyjnych wydarzeń w regionie.

XVII Złot Pojazdów Zabytkowych „Mrowisko 2026” odbędzie się 14 czerwca w godz. od 9.00 do 16.00. Organizatorami wydarzenia są Agencja Rozwoju Miasta Siedlce Sp. z o.o. oraz MTZ KORBA.

Na uczestników czekać będą klasyczne samochody, motocykle czy rowery z różnych dekad. W programie znalazły się



Miłośnicy klasycznej motoryzacji znów spotkają się w Siedlcach.

prezentacje zabytkowych pojazdów, wspólny przejazd uczestników oraz możliwość spotkania właścicieli i kolekcjonerów motoryzacyjnych perełek. Jak podkreślają organizatorzy, wydarzenie ma łączyć pasjonatów dawnej motoryzacji z mieszkańcami, którzy chcą po prostu spędzić czas w wyjątkowej atmosferze.

Nie zabraknie także atrakcji dla całych rodzin. Dla najmłodszych przygotowano bezpłatne dmuchańce, a na miejscu działać będzie również strefa gastronomiczna.

Gośćmi specjalnymi wydarzenia będą m.in. Adam Kor-

nacki, znany widzom TVN Turbo i programu „Automaniak”, a także Robert Buczyński, prowadzący popularny internetowy kanał „Buczoo”. W Siedlcach pojawi się również grupa Girls Classic Moto.

Na podstawie zapowiedzi organizatorów wynika, że tegoroczne „Mrowisko” ma być nie tylko prezentacją zabytkowych pojazdów, ale także po raz kolejny rodzinnym piknikiem i okazją do integracji środowiska miłośników motoryzacji.

Wstęp na wydarzenie będzie otwarty dla wszystkich zainteresowanych.

Feniks błyszczał w Warszawie

SPORT

Znakomity występ zanotowali zawodnicy Siedleckiego Klubu Sportowego „Feniks” podczas Mistrzostw Mazowsza U16, U18 i U20 w wielobojach lekkoatletycznych. W zawodach rozegranych 16–17 maja w Warszawie siedlczanie zdobyli komplet medali, a Szymon Roman ustanowił nowy rekord klubu w 10-boju.

W dniach 16–17 maja w Warszawie odbyły się Mistrzostwa Mazowsza U16, U18 i U20 w wielobojach lekkoatletycznych. Reprezentanci Siedleckiego Klubu Sportowego „Feniks” zaprezentowali bardzo wysoką formę, zdobywając medale oraz poprawiając swoje rekordy życiowe.

Największy sukces odniósł Szymon Roman, który sięgnął po złoty medal i tytuł mistrza



Największy sukces odniósł Szymon Roman (144), który sięgnął po złoty medal i tytuł mistrza Mazowsza w 10-boju w kategorii U18.

Mazowsza w 10-boju w kategorii U18. Zawodnik zgromadził imponujące 6116 punktów, ustanawiając nowy rekord klubu. Był to jednocześnie rekord życiowy lekkoatlety, poprawiony aż o 633 punkty.

Powody do radości mieli także młodszy zawodnicy „Feniksa” startujący w kategorii U16. W rywalizacji 5-boju srebrny medal wywalczył Dawid Liczewski, który uzyskał 2106 punktów i ustanowił nowy rekord życiowy. Na trzecim stop-

niu podium stanął natomiast Wiktor Olszewski z wynikiem 1840 punktów, również najlepszym w jego dotychczasowej karierze.

Łącznie w mistrzostwach w Warszawie wystąpiło aż 20 zawodników reprezentujących Siedlecki Klub Sportowy „Feniks”. Tak liczna reprezentacja oraz osiągnięte wyniki pokazują, że siedlecki klub coraz mocniej zaznacza swoją obecność na lekkoatletycznej mapie Mazowsza.

FOT: SIEDLECKI KLUB SPORTOWY FENIKS

RED./ID

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH



Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a

+48 25 644 57 66
biuro@mal-pol.pl



Siedlce, ul. Pusta 5/9
tel. 25 644 08 10
e-mail: bs_siedlce@pro.onet.pl
www.bsiedlce.pl

Poniedziałek - piątek 8⁰⁰ - 16⁰⁰

Garantujemy fachową
i sprawny dostęp

RACHUNKI

OSOBISTE
ROZLICZENIOWE
FIRMOWE

KREDYTY

INWESTYCYJNE
OBROTOWE
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE

LOKATY

Usługi elektroniczne
- sms banking
- internet banking
- bankofon, bankomaty 24h
- inne usługi bankowe

SKÓRZEC

ul. Siedlecka 5, 08-114 Skórzec
tel./fax 25 631 28 94

WODYNIE

ul. Siedlecka 65
tel./fax 25 631 26 94

SIEDLCE

ul. Pusta 5/9, 08-100 Siedlce
Tel. 25 632 73 49

KORCZEW

ul. ks. Brzóska 20a, 08-108 Korczew
tel./fax. 25 631 20 94

KOTUŃ

ul. Siedlecka 7c, 08-130 Kotuń
tel./fax 25 641 44 25

PAPROTNIA

ul. Wysznińskiego 9, 08-107 Paprotnia
tel./fax 25 631 21 94

MROZY

ul. A. Mickiewicza 33, 05-320 Mrozy
tel. 25 75 74 191

CEGLÓW filia

ul. Anny Jagiellonki 2, 05-319 Ceglów
tel. 25 75 70 191